



#WstaliśmyZKanapy

SPOTKANIE – MARZEC 2021

TEMAT: SAKRAMENTY ŚWIĘTE – PROSTA DROGA DO ZBAWIENIA

Konspekt dla prowadzącego

Cele spotkania formacyjnego

1. Ukazanie, czym są sakramenty
2. Uświadomienie uczestnikom, że Bóg najpełniej działa w sakramentach
3. Ukazanie celów przyjmowania sakramentów

Przebieg spotkania

Tu opisujemy osobie prowadzącej propozycje kolejnych punktów spotkania.

1. Modlitwa

Rozpocznijcie spotkanie od modlitwy do Ducha Świętego.

2. Słowo Boże (Łk 8, 40 – 48)

Gdy Jezus powrócił, tłum przyjął Go z radością, bo wszyscy Go wyczekiwali. A oto przyszedł człowiek, imieniem Jair, który był przełożonym synagogi. Upadł Jezusowi do nóg i prosił Go, żeby zaszedł do jego domu. Miał, bowiem córkę jedynaczkę, liczącą około dwunastu lat, która była bliska śmierci. Gdy Jezus tam podążył, tłumy napierały na Niego. A pewna kobieta, która od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi, całe swe mienie wydała na lekarzy, z których żaden nie mógł jej uleczyć, podeszła z tyłu i dotknęła frędzli Jego płaszcza, a natychmiast ustał jej upływ krwi. Lecz Jezus zapytał: «Kto się Mnie dotknął?» Gdy wszyscy się wypierali, Piotr powiedział: «Mistrzu, to tłumy zewsząd Cię otaczają i ściskają». Lecz Jezus rzekł: «Ktoś się Mnie dotknął, bo poznałem, że moc wyszła ode Mnie». Wtedy kobieta, widząc, że się nie ukryje, podeszła drżąc i padła przed Nim, opowiedziała wobec całego ludu,

dlaczego się Go dotknęła i jak natychmiast została uleczona. Jezus rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju».

3. Zagajka

Wyjeżdżasz na bezludną wyspę. Jaką jedną konkretną rzecz zabierasz ze sobą? Duszpasterz po wysłuchaniu wypowiedzi, podsumowuje, że jedną z najważniejszych rzeczy w naszym życiu duchowym są sakramenty, o których będzie dzisiejsze spotkanie.

4. Konferencja - sakramenty święte - prosta droga do zbawienia

Poniżej przedstawiamy przykładowy tekst konferencji, który może posłużyć za inspirację dla prowadzącego.

1. Znak i moc

Skoro jest dym, to musi być i ogień. Skoro jest skutek... to musi być jakaś przyczyna. Na co dzień w naszej rzeczywistości **posługujemy się różnymi znakami i symbolami**. Ich zadaniem jest pomóc nam dotrzeć do wyznaczonego celu lub pojąć pewną prawdę, która może być dla nas trudna do zrozumienia. Również, jako istoty zmysłowe (bo przecież poprzez dotyk, węch, wzrok, słuch pojmujemy świat) odbieramy bodźce. Naturze człowieka naprzeciw wychodzi Bóg, który w widzialnych znakach daje człowiekowi niewidzialną łaskę.

Jako ludzie komunikujemy się między sobą w sposób werbalny i niewerbalny - słowem i gestem. Bóg, znając naturę człowieka, również w taki sposób chce komunikować się z nami. Najwyraźniejszym Jego znakiem było postanie swojego Syna Jezusa Chrystusa. Bóg, stając się człowiekiem zakomunikował nam, że On jest i chce być pośród nas.

Sakrament to przestrzeń, w której realnie działa Bóg. To On obdarza nas swoją niewidzialną mocą. Kobieta cierpiąca na krwotok podchodzi do Jezusa, bo ma w sobie głębokie pragnienie uzdrowienia. Wierzy, że Jezus może ją uzdrowić, dlatego dotyka Jezusa, mając pragnienie (intencję) uzdrowienia. **Z Jezusa WYCHODZI MOC**. A Ten ją uzdrawia. Moc, którą uzdrawia Jezus nie jest jakąś magiczną siłą, ale jest łaską niewidzialnie działającego Boga. I tym właśnie są sakramenty - Bożą Mocą działającą w nas poprzez widzialne znaki, jakim w przypadku tej kobiety był dotyk.

2. Trochę teorii o sakramentach

Katechizmowa definicja mówi, że „**sakramenty** są skutecznymi znakami łaski ustanowionymi przez Chrystusa i powierzonymi Kościołowi” (KKK 1131). Co

oznacza stwierdzenie, że są one skutecznymi znakami łaski? To znaczy, że **zawsze działają** realnie, niezależnie od wiary szafarza (osoby, która ją udziela). Wszystkie zostały ustanowione przez samego Jezusa Chrystusa, a Kościół, czyli my wszyscy, zostaliśmy obdarowani depozytem strzeżenia ich oraz udzielania ich. Sakramenty rozwijają się w Kościele i są dla Kościoła.

W Kościele wyróżniamy **7 sakramentów** (chrzest, bierzmowanie, pojednanie i pokuta, Eucharystia, namaszczenie chorych, święcenia i małżeństwo). Również według podziału katechetycznego możemy podzielić sakramenty na takie, które **przyjmujemy raz** w życiu: chrzest, bierzmowanie, święcenia, oraz **wielokrotnie**: sakrament pokuty i pojednania, Eucharystii, namaszczenia chorych i małżeństwo. Sakramentami **wtajemniczenia** chrześcijańskiego są chrzest, bierzmowanie, Eucharystia. To one inicjują i otwierają nas na działanie Boga. Sakramenty **uzdrowienia** to pokuta i namaszczenie chorych, a sakramenty, które są **w służbie drugiemu człowiekowi** to święcenia i małżeństwo.

Mówiąc o sakramentach, często możemy usłyszeć, że jest **to widzialny znak niewidzialnej łaski**. I rzeczywiście tak jest. Widzialny znak i niewidzialna łaska, to są dwie rzeczywistości, które nie są rozdzielne. Sakrament jest skutecznym znakiem, bo ma na mnie realny wpływ. Bóg staje się dla mnie narzędziem, które mnie przemienia.

Aby sakramenty były sprawowane ważnie, potrzebne są 3 rzeczy (**materia, forma i szafarz**, czyli osoba udzielająca). Na przykład, do chrztu potrzebnym zewnętrznym znakiem jest woda, którą szafarz polewa głowę (istnieje również dopuszczalna forma przez zanurzenie) przyjmującego chrzest. Formą są słowa, które ten wypowiada (*[imię przyjmującego]* Ja Ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen). Szafarzem jest kapłan, diakon, a jeśli jest sytuacja zagrożenia życia - ważnie uczyni to również każdy (Więcej o tym w załączniku).

Jak widzimy, **zewnętrzny znak wywołuje wewnętrzne skutki**. W przypadku chrztu jest to obmycie z grzechu pierwородnego, stajemy się dziećmi Bożymi, zostajemy wszczępieni w Chrystusa, oraz zostajemy włączeni do wspólnoty Kościoła katolickiego.

Chrzest daje nam tak zwany pakiet startowy w nasze życie chrześcijańskie. Chrzest, to nie tylko uroczysty moment w życiu dziecka, czy dorosłego człowieka, ale jest to styl życia. Dlatego nazywamy się chrześcijanami. Chrzest to nasza codzienność, w której zostajemy zanurzeni i włączeni w Chrystusowe ciało. Wszystkie inne sakramenty są osadzone właśnie w tym sakramencie. Poprzez chrzest i wszczępienie w Chrystusa stajemy się Jego dziećmi

i wszystkie inne sakramenty są po to, aby tę więź z Bogiem udoskonalać. Chrzest jest gwarantem życia wiecznego. Otwiera on nam bramy nieba. Dlatego w sakramentach doświadczamy żywego Boga, który daje nam siebie najpełniej.

3. Moja relacja z Bogiem a owocność sakramentów

Owocem przyjmowania sakramentów jest **Boża łaska** działająca w nas. Z sakramentami jest jak z pudełkiem, w którym jest dla nas jakiś prezent. Przyjmując go, dostajemy go zapakowany. I to od nas będzie zależało czy ten pakiet rozpakujemy i zaczniemy z niego korzystać. W korzystaniu z sakramentów ważna jest **moja relacja do Boga**. Na ile mój obraz Boga jest oczyszczony? Na ile moja motywacja i wiara w skuteczność sakramentów jest realna? Czy idąc do spowiedzi chcę się rzeczywiście poprawić? Czy robię postanowienia? Czy podejmuję wysiłek poprawy? Jeśli tak, to znaczy, że chcę współpracować z Bożą łaską i wzrastać w świętości. W tym, aby sakrament był owocny, ważna jest moja relacja z Bogiem, czyli to jak dbam o lekturę Słowa Bożego, jak przeżywam swoje życie modlitewne.

Kobieta cierpiąca na krwotok wiedziała, że jak dotknie Chrystusa, to zostanie uzdrowiona. Zaufała, może była mocno zdeterminowana – sama wykonała pierwszy krok i doświadczyła **uzdrawiającej mocy** wypływające zawsze z Ciała Jezusa Chrystusa. Dlatego tak ważne jest, by łączyć sakramenty z Eucharystią.

W korzystaniu z sakramentów ważne jest **moje nastawienie**. Czy ja chcę? Nieważnym będzie związek małżeński, jeśli ktoś Cię do niego zmusi albo uczynisz to nieświadomie. Każdy sakrament należy **przyjmować świadomie i dobrowolnie**. Robienie czegoś z przymusu lub z lęku będzie mnie zamykało na owocne działanie Pana Boga we mnie.

Konieczne jest to, aby zawsze być w stanie łaski uświęcającej. Aby moje serce zawsze było dyspozycyjne na przyjęcie kogoś, kto jest dla mnie najważniejszy. Sakramenty zawsze w jakiś sposób na nas zadziałają, ale to, jakie będą owoce tego działania zależy już w dużej mierze od naszej dyspozycji.

4. Po co to wszystko?

Czasem, kiedy nie potrafimy czegoś zrozumieć lub robimy coś bez świadomości, mechanicznie w pewnym momencie może przyjść zwątpienie i pojawić się pytanie „**PO CO TO WSZYSTKO**”? Po co mi sakramenty? Po co spowiedź skoro zaraz znowu i tak upadnę? Po co pakować się w małżeństwo skoro ja i tak nie mam pewności, że wytrwamy do końca?

Celem działania Boga w sakramentach jest **doskonalenie każdego z nas z osobna. Doskonalenie, czyli uświęcanie się**, wzrastanie w łasce u Boga. Bo bardzo prawdopodobne jest, że bez pomocy łaski nie osiągniemy tych celów, jak choćby trwałości małżeństwa.

Sakramenty mają więc wymiar społeczny, czyli zawsze są „dla kogoś”. Mają one nas prowadzić przez życie. Zobaczcie, sakramenty pojawiają się w najważniejszych dla nas momentach życiowych, takich jak narodziny, wejście w świadome chrześcijaństwo, związanie się świętym związkiem małżeńskim czy trud cierpienia, jakim jest choroba. Korzystamy z sakramentów po to, aby Bóg był wciąż z nami, właśnie po to, aby przez widzialny znak działał w nas swoją niewidzialną łaską.

Często możemy się zastanawiać czy już poczyniłem jakieś kroki w wierze? Czy to, że zaczęłem regularnie przystępować do sakramentów spowiedzi i Eucharystii w jakiś sposób mnie zmieniło? Warto przyjrzeć się swojej modlitwie. Jak ona wygląda? **Dobra relacja z Bogiem będzie owocem mojego dobrego życia sakramentalnego**. Staniemy się otwarci na działanie łaski.

Również warto **przyjrzeć się swoim relacjom z najbliższymi**. Jak one wyglądają? Czy może już nie wchodzę w konflikty z rodzicami? Jak traktuję rówieśników? Czy pobudzam w sobie ducha służby i angażuję się w jakiś wolontariat?

I ostatnia rzecz, czyli jak wygląda moja **walka z grzechem**, jakąś wadą główną? Sakramenty mają nas udoskonalać, to nie znaczy, że staniemy się idealni, ale doskonalsi, czyli świętsi. Oddani Panu Bogu i drugiemu człowiekowi.

5. Aktywizacja

Formą aktywizacji podczas dzisiejszego spotkania jest dzielenie. Zapraszamy uczestników do podzielenia się opiniami, w jaki sposób oni przeżywają swoje życie sakramentalne.

1. Moje życie sakramentalne jest jak życiodajna rzeka. Woda tak jak sakramenty - dają nam życie. Kiedy na rzece pojawia się tama, woda nie płynie - tym samym życie jest zatrzymane. Istnieją również przeszkody w przeżywaniu naszego życia sakramentalnego. Co to może być?
2. Z czym mają największy problem w korzystaniu z sakramentów? Co blokuje ich życie sakramentalne? (Lęk przed spowiedzią? Trudne doświadczenie surowego spowiednika? nuda na Eucharystii? Monotonia? Na każdej Eucharystii jest to samo. Brak owocności życia sakramentalnego u innych).

3. Uczestnicy wszystkie pytania wypisują na kartce. Po czym dyskutują nad tym jak pokonać wypisane trudności.

6. Zadanie

1. Zadanie będzie wymagało sporo kreatywności. Polega ono na stworzeniu reklamy mającej promować wybrany przez grupę sakrament. Ważne jest określić zewnętrzną formę sakramentu, ale też co dzięki niemu możemy otrzymać. Jakie łaski spływają na nas poprzez konkretny sakrament.
 - a) Najlepszą formą, reklamy będzie film
 - b) można również stworzyć „reklamę – mema”
 - c) może to również być podcast w formie nagrania jako reklama radiowa
2. Skoro **Eucharystia** jest szczytem naszego życia chrześcijańskiego, zapraszamy uczestników do wspólnego przeżycia Mszy Świętej. W marcu może być ona połączona z sakramentem pokuty i pojednania, jako dobre przygotowanie do Świąt Wielkiej Nocy (*Do umówienia w dowolnym terminie*).

7. Modlitwa

W obrzędzie przyjęcia dorosłych kandydatów do chrztu (katechumenów) istnieje ryt, który ma na celu naznaczenie znakiem krzyża czoła i narządów zmysłów. Katechumeni czynią to po to, aby przyjąć znak przynależności do nowego stanu. Zapraszam Was do wspólnej modlitwy i do podobnej formy, jakim jest naznaczenie znakiem krzyża waszego czoła i narządów zmysłu, po to abyśmy sobie uświadomili i poznali, że Bóg kiedyś stał się jednym z nas, a dzisiaj przychodzi do nas właśnie poprzez sakramenty.

(Kapłan lub siostra będzie wypowiadać kolejno słowa a uczestnicy będą kreślić znak krzyża na czole, uszach, oczach, ustach, piersiach i barkach).

K/S: Drodzy w krzyżu jest nasze zbawienie, dlatego za moment naznaczymy się znakiem krzyża, aby odnowić w sobie świadomość przynależności do Jezusa Chrystusa.

(znak krzyża na czole)

Przyjmijcie krzyż na czole. Sam Chrystus umacnia was znakiem swojego zwycięstwa. Uczcie się Go poznawać i naśladować.

(Znak krzyża na uszach)

Przyjmijcie znak krzyża na uszach, abyście usłyszeli głos Pana.

(Znak krzyża na oczach)

Przyjmijcie znak krzyża na oczach, abyście ujrzeli jasność Bożą.

(Znak krzyża na ustach)

Przyjmijcie znak krzyża na ustach, abyście odpowiedzieli na słowo Boże.

(Znak krzyża na piersiach)

Przyjmijcie znak krzyża na piersiach, aby Chrystus przez wiarę mieszkał w waszych sercach.

(Znak krzyża na barkach)

Przyjmijcie znak krzyża na barkach, abyście udźwignęli słodkie brzemie Chrystusa.

(Jeśli spotkanie prowadzi kapłan na sam koniec udziela wszystkim Bożego błogosławieństwa)

Inna forma, to krótka adoracja z możliwością indywidualnego błogosławieństwa.

8. Zobacz więcej



Sakramenty
w pigułce
(przygotowane
specjalnie na to
spotkanie)



Liturgia.pl -
7 tajemnic -
katechezy
liturgiczne o
sakramentach



3MC -
Trzyminutowy
Katechizm - 35.
W jaki sposób
otrzymujemy
i wzrastamy
w łasce?



Sakramenty.
Katecheza ojca
św. Franciszka

